

Sygn. I C 273/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddział w P.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział w P. na rzecz powódki J. M. kwotę 65.319,68 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy trzysta dziewiętnaście złotych 68/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06.09.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.836,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od powódki J. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 728,21 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- nakazuje ściągnąć od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 3.555,38 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 273/16

UZASADNIENIE

Powódka, J. M. wniosła przeciwko pozwanemu, (...) Oddział w P. pozew z żądaniem zapłaty kwoty 78.949,57 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Zażądała również zasądzenia od pozwanego na jej rzecz koszty procesu.

Na uzasadnienie podała, iż w dniu 9 lipca 2015r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której został uszkodzony pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem była powódka. Sprawcą zdarzenia był J. K. – ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności OC u pozwanego ubezpieczyciela. Wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, kwestionując zaistnienie zdarzenia z dnia 9 lutego 2015r. W tej sytuacji wniesienie pozwu stało się konieczne. Podniosła, że na kwotę zgłoszoną w pozwie złożyły się: koszt naprawy pojazdu w wysokości 15.290,27 Euro, utrata wartości pojazdu w kwocie 1.500 Euro oraz koszt wydania opinii dotyczącej kosztów naprawy pojazdu w wysokości 1.244,63 Euro, co w przeliczeniu na walutę polską według kursu Euro na dzień wniesienia pozwu dało łączną kwotę 78.949,57 zł. Podała również, że mieszka na stałe w N., zatem zasadne stało się przyznanie jej kosztów naprawy pojazdu według stawek obowiązujących w N..

Pozwany, (...) Oddział w P., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

W pierwszej kolejności zakwestionował, by szkoda w pojeździe powódki powstała w deklarowanych przez nią okolicznościach. Podał, że pojazd sprawcy – N. (...) doznał tylko niewielkiego wgniecenia na zderzaku, tymczasem w pojeździe powódki wystrzeliły kurtyny, a poszycie drzwi zostało rozerwane. Powyższe świadczy o braku wzajemności i adekwatności uszkodzeń. Nadto wskazał, że z charakteru uszkodzeń wynika, że pojazd powódki nie był w ruchu, kiedy doszło do jego uszkodzenia. Dalej podał, iż żądana przez powódkę kwota odszkodowania jest zawyżona. Podkreślił, iż pojazd w dniu zdarzenia nie był nowy, lecz dwuletni, powódka nie wykazała, by był na gwarancji, tymczasem części ujęte w opinii rzeczoznawcy, służące do naprawy były nowe i oryginalne. Zarzucił, iż powódka nie przedłożyła faktury, czy rachunku pojazdu dotyczących naprawy pojazdu, przez co brak jest podstaw do wyliczenia rzeczywistego rozmiaru szkody. Następnie wskazał, że skoro powódka jest na stałe zameldowana w S., to brak było podstaw do tego, by transportować pojazd do B. i tam powierzać jego naprawę. Zasadne było więc zlecenie naprawy w P.. Pozwany zakwestionował również koszt zleconej przez powódkę opinii, wskazując, że wycenę taką mógł wykonać polski rzeczoznawca, co oznaczałoby niższe wynagrodzenia za wykonaną usługę. Na koniec podał, iż skoro powódka nie wykazała istnienia po stronie pozwanej obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego, to brak jest podstaw uwzględnienia żądania zapłaty odsetek ustawowych za jego opóźnienie.

Sąd ustalił:

W dniu 9 lipca 2015r. w S. na ul. (...) doszło do zdarzenia drogowego, w którym J. K., kierującym samochodem marki N. (...), poruszając się ul. (...) w S., wymusił pierwszeństwo i doprowadził do zdarzenia na ulicy (...) z pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem była powódka.

Dowód: oświadczenie J. K. z dnia 09.07.2015r., k. 6, zeznania świadka J. K. 00:08:51 – 00:20:40 protokół rozprawy z dnia 13.10.2016r., k. 114v- 115, pisemna opinia sądowa z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych biegłego T. O., k. 133 – 137, opinia sądowa Politechniki G. Wydziału Mechanicznego, k. 239.

Wskutek powyższego zdarzenia doszło do uszkodzenia obu pojazdów, przy czym zakres szkód w pojeździe powódki był zdecydowanie większy. Uszkodzenia obu pojazdów były wzajemne i adekwatne. Powstały w wyniku wspólnego kontaktu tych samochodów.

Dowód: zdjęcia, k. 6, zeznania świadka J. K. 00:30:47 – 00:36:07 protokół rozprawy z dnia 13.10.2016r., k. 115 – 115v, pisemna opinia sądowa z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych biegłego T. O. k. 133 – 137, opinia sądowa Politechniki G. Wydziału Mechanicznego, k. 239.

Uczestnicy kolizji nie wezwali Policji na miejsce zdarzenia (**bezsportne**).

J. K. w dniu zdarzenia objęty był ubezpieczeniem obowiązkowym OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela (**bezsportne**).

Powódka mieszka pod adresem B. 3, (...) B.. Na stałe zameldowana jest w P. (**bezsporne**, nadto odpis dowodu osobistego powódki, k. 97 – 98).

Po zdarzeniu powódka zleciła wycenę szkody rzeczoznawcy majątkowemu. Z wykonanej opinii wynika, że koszt naprawy pojazdu powódki wskutek zdarzenia z dnia 9 lipca 2015r. wynosi 15.290,27 Euro. Powódka zapłaciła rzeczoznawcy wykonującemu powyższą opinie wynagrodzenie w kwocie 1.244,63 Euro.

Dowód: prywatna opinia rzeczoznawcy wraz z tłumaczeniem na j. polski i załącznikami, k. 13 – 58, rachunek z dnia 16.07.2015r. wraz z tłumaczeniem na j. polski, k. 59 – 60.

Pismem z dnia 3 marca 2015r. powódka zgłosiła pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę komunikacyjną, którą określiła na kwotę 15.290,27 Euro, powołując się na prywatną opinie rzeczoznawcy. Podała także, iż na szkodę składa się również utrata wartości pojazdu, którą to stratę określiła na 1.500 Euro. Podniosła, że zleciła wycenę rzeczoznawcy i związku z tym wydatkowała kwotę 1.244,63 Euro. W konsekwencji powyższych twierdzeń, wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 18.867,90 Euro, stanowiącej sumę opisanych wyżej kwot.

Dowód: pismo powódki z dnia 03.03.2015r., k. 7 - 8.

Pismem z dnia 2 października 2015r. pozwany odmówił powódce wypłaty odszkodowania, wskazując, że zdarzenie nie wydarzyło się w deklarowanych przez powódkę okolicznościach i w związku z tym brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania.

Stanowisko swe pozwany oparł m.in. na opinii pracownika ds. technicznych.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 02.10.2015r., k. 9, wiadomość a mail z dnia 02.10.2015r., k. 10.

Wartość szkody powstałej w samochodzie osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) powstałej wskutek zdarzenia z dnia 9 lipca 2015r. z uwzględnieniem cen i stawek obowiązujących na terenie Niemiec wyniosła 12.454,83 Euro. Utrata wartości tego pojazdu po przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta naprawie uszkodzeń, powstałych w zdarzeniu z dnia 9 lipca 2015r., zbliżona była do 2.600 Euro.

Dowód: pisemna opinia sądowa z zakresu wyceny pojazdów mechanicznych biegłego, M. S., k. 298 – 319.

Sąd zważył:

Powództwo jest w dużej mierze zasadne.

W sprawie bezsporne jest, że J. K. był objęty ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela na dzień 9 lipca 2015r. oraz, że pozwany odpowiada za szkody wywołane przez J. K. w związku z ruchem pojazdu.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy sprowadza się jednak do ustalenia, czy uszkodzenia pojazdu powódki marki M. (...) o nr rej. (...) powstały w deklarowanych przez nią okolicznościach, tj. w dniu 9 lutego 2015r. z udziałem J. K., kierującego pojazdem marki N. (...), jako sprawcę zdarzenia. Pozwany zakwestionował bowiem twierdzenia powódki podnoszone w powyższym zakresie na etapie postępowania likwidacyjnego.

Aby ustalić, czy uszkodzenia obu pojazdów są adekwatne oraz, czy powstały wskutek kolizji drogowej, w której uczestniczyła powódka i J. K., konieczne stało się skorzystanie przez sąd z wiadomości specjalnych biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Z opinii sądowej T. O. (2) wynika wprost, że uszkodzenia w pojeździe M. nr (...) odpowiadają okolicznościom i przebiegowi kolizji przedstawionych przez ich uczestników. Są wzajemne i adekwatne oraz niewątpliwie powstały w wyniku wspólnego kontaktu tych pojazdów.

Zastrzeżenia do powyższej opinii złożył pozwany ubezpieczyciel, podnosząc, że opinia T. O. (2) zawiera błędy merytoryczne, nie uwzględnia zasad fizyki i mechaniki zderzeń. Zarzucił biegłemu przyjęcie opinii „sprężystego odrzutu” dla pojazdu o wadze 2 ton. Wniósł jednocześnie o sporządzenie drugiej opinii w sprawie. Podał jednocześnie, by opinię tę wydał Instytut (...).

Wobec tego, że opinia biegłego sądowego T. O. (2) była kategoryczna, sąd uznał, iż podnoszone zarzuty przez stronę pozwaną nie spowodują zmiany stanowczych wniosków tego biegłego. Dlatego też sąd uwzględnił wniosek pozwanego i dopuścił dowód z opinii Instytutu (...).

Z opinii tej wynikało, że analiza udokumentowanych uszkodzeń pojazdu M. (...) o nr (...) i N. (...) o nr rej. (...) wykazała, że nie ma korelacji pomiędzy uszkodzeniami przedmiotowych pojazdów. W związku z tym uszkodzenia te nie mogły powstać w okolicznościach opisanych w dokumentacji szkody (k. 181 – 191).

W wyniku zaistniałej sytuacji procesowej, tj. wydania w sprawie dwóch odmiennych opinii sądowych, powódka zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z kolejnej (trzeciej) opinii w sprawie.

Sąd uwzględnił powyższy wniosek. Opinię tę wydała Politechnika G. Wydział Mechaniczny (k. 239). Wynika z niej, że szkoda w pojeździe powódki mogła powstać w wskutek podanych przez powódkę okoliczności zdarzenia z dnia 9 lipca 2015r. Instytut wskazał, że uszkodzenia obu pojazdów są adekwatne, rozmieszczenia uszkodzeń zgodne, a rozległość odkształceń boku samochodu M. korelują z niewielkimi odkształceniami zderzaka samochodu N., co wynika z bardzo dużej różnicy sztywności wchodzących we wzajemny kontakt obu pojazdów. Z opinii wynika, że uszkodzenia w pojeździe powódki korelują z opisem przebiegu zdarzenia, podczas którego, z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością, będący w ostatniej fazie hamowania samochód N. uderzył swym przodem (zderzakiem uzbrojonym w dwa mocowania szekli i wyciągarke, ale bez zamontowanych rolek prowadzących linkę wyciągarki) w prawy bok uprzednio hamującego i stojącego przed nim już w momencie samego uderzenia samochodu M..

Pozwany złożył zarzuty do powyższej opinii, w szczególności w zakresie interpretacji dowodów osobowych dokonanych przez biegłych. Wskazał, że z opinii wynika, że kierowca N. poruszał się z prędkością pomiędzy 40 a 50 km/h, minimalnie skręcił wchodząc w zakręt oraz, że hamował od momentu zauważenia nadjeżdżającego z lewej strony pojazdu, ale biegli nie wskazali z jakiej odległości kierowca nissana miał możliwość zauważenia innego pojazdu, biorąc pod uwagę infrastrukturę drogową w miejscu zdarzenia oraz zabudowę mieszkaniową.

Na wniosek pozwanego Politechnika G. uzupełniła swą opinię sądową, nie zmieniając swych wniosków z pierwotnej opinii sądowej.

W konsekwencji powyższego, pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii sądowej z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Sąd oddalił ten wniosek, albowiem uznał, że skoro z dwóch opinii sądowych, sporządzonych na potrzeby niniejszego sporu wynika, że uszkodzenia w pojeździe powódki korelują z opisem kolizji drogowej z dnia 9 lipca 2015r. oraz są wzajemne w stosunku do drugiego pojazdu uczestniczącego w tej kolizji, tj. N. P., kierowanego przez J. K., zbędne stało się wydanie kolejnej opinii w sprawie.

Sąd dał wiarę opinii sądowej T. O. i opinii sądowej Politechniki G., albowiem są one logiczne, czytelne i zbieżne.

W zakresie ustalenia wysokości szkody powstałej w pojeździe powódki stało się również konieczne skorzystanie z wiadomości specjalnych.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów, M. S. sąd ustalił koszt naprawy pojazdu powódki uczestniczącego w kolizji drogowej w dniu 9 lipca 2015r. oraz utratę wartości tego pojazdu.

Pozwany złożył zarzuty do powyższej opinii. Wskazał, że biegły niezasadnie uwzględnił w opinii wymianę klamek drzwi przednich i tylnych prawych pojazdu. Elementy te nie zostały uszkodzone w brak jest zasadności ich wymiany. Nadto w zakresie ubytku wartości rynkowej pojazdu, podniósł, że biegły podał ten ubytek, nie uczynił jednak ustaleń,

czy pojazd rzeczywiście został poddany naprawie. Dodatkowo podniósł, że rynkowy ubytek wartości handlowej pojazdu występuje w przypadku pierwszego uszkodzenia. Tymczasem pojazd powódki już wcześniej był dość mocno uszkodzony.

Biegły, ustosunkowując się do powyższych zarzutów wskazał, że klamki drzwi przednich i tylnych zostały ujęte w kosztorysie naprawy, zarówno przez powódkę, jak i powoda. Podał, że w opinii (...) wyjaśniono, że mogło dojść do kontaktu obudowy lusterka z lampami zamontowanymi na ścianie czołowej samochodu N.. W zakresie ubytku wartości pojazdu podał, iż jeśli pojazd powódki był uprzednio uszkodzony tak jak to wynika ze zdjęć, załączonych do pisma z dnia 11 lipca 2018r., to nie ma mowy o ubytku wartości pojazdu.

Również powódka złożyła zarzuty do opinii biegłego, M. S., wskazując m.in., że biegły nie ujął wszystkich uszkodzeń pojazdu.

Biegły jednak nie uwzględnił stawianych zarzutów, wskazując, że wycenę oparł na m.in. na fotografiach uszkodzonego pojazdu i brak jest podstaw do kwestionowania zakresu przyjętych napraw i ich czasochłonności.

Sąd w całości dał wiarę opinii sądowej biegłego, M. S., uznając, że jest ona logiczna, czytelna i konsekwentna.

Mając na uwadze powyższe rozważania, sąd uznał roszczenie powódki za zasadne w części, tj. w zakresie kosztów naprawy pojazdu – 12.454,83 Euro, w zakresie utraty wartości pojazdu – 1.500 Euro oraz w zakresie kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy – 1.244,63 Euro.

W zakresie kosztów naprawy pojazdu stwierdzić należy, iż skoro powódka mieszka w N., to niezasadne było nakazanie jej naprawienia pojazdu w P. i to tylko dlatego, że koszt naprawy P. byłby niższy. Stałe zameldowanie w P. jest administracyjną kwestią i zdarza się, że nie przekłada się na faktyczne miejsca zamieszkania, o którym mowa w art. 25 k.c.

Odnosnie kosztów opinii rzeczoznawcy, stwierdzić należy, że jej sporządzenie było konieczne z uwagi na potrzebę wyliczenia szkody w pojeździe w celu złożenia przez powódkę żądania naprawienia szkody przez ubezpieczyciela sprawy. Z rachunku z dnia 16 lipca 2015r. (k. 59, 60) wynika, że usługa wyceny szkody wyniosła 1.244,63 Euro.

W zakresie utraty wartości pojazdu po przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta naprawie uszkodzeń, powstałych w zdarzeniu z dnia 9 lipca 2015r., sąd oparł się na opinii biegłego, M. S., przy czym mając na uwadze wartość wskazaną w pozwie, ostatecznie przyjął, że stanowi ona równowartość 1.500 Euro. Wprawdzie pozwany w toku procesu, tj. w piśmie procesowym z dnia 11 lipca 2018r. podniósł twierdzenia, że pojazd powódki jest powypadkowy, to jednak sąd uznał powyższe twierdzenia za spóźnione. Sąd, doręczając odpis pozwu pozwanemu, określił termin 14 dnia na złożenia wszelkich wniosków dowodowych, zarzutów i twierdzeń, pod rygorem pominięcia ich w toku dalszego postępowania. Pozwany w terminie określonym nie podniósł twierdzenia o wcześniejszym uszkodzeniu pojazdu powódki. Dopiero w lipcu 2018r., tj. po dwóch latach prowadzenia procesu załączył do akt zdjęcia uszkodzonego pojazdu powódki i podniósł twierdzenia o jego wcześniejszym uszkodzeniu. Nie wskazała jednocześnie, dlatego dopiero na Tm etapie złożył do akt powyższe zdjęcia. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał powyższe twierdzenia za spóźnione i przyjął, że pojazd powódki był bezwypadkowy, przez co nastąpiła utrata wartości pojazdu powódki na 1.500 Euro.

Ostatecznie, łączna kwota należna powódce z tytułu naprawienia szkody wynosiła 15.199,46 Euro (12.454,83 plus 1.500 plus 1.244,63).

Mając na uwadze zasadą walutowości z art. 358 par 1 k.c., sąd przeliczył powyższą wartość na walutę polską według kursu Euro na dzień wyrokowania i uzyskał kwotę 65.319,68 zł. (15.199,46 x 4,2975 zł.) i ostatecznie, na podstawie art. 805 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. orzekł jak w pkt pierwszym sentencji.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostała kalkulacja naprawy przedstawiona przez pozwanego do odpowiedzi na pozew (k. 87 – 90), albowiem w kosztorysie zostały ujęte stawki polskie. Tymczasem powódka mieszka w N. i brak jest podstaw do narzucenia jej obowiązku naprawy w P..

Bez znaczenia okazały się również wyjaśnienia sprawcy kolizji składane podczas postępowania likwidacyjnego (k. 91 – 94). Nie posiadają one bowiem mocy dowodowej, są irrelewantne dla sądu. Dla sądu znaczenia ma treść zeznania świadka J. K. złożone na rozprawie w dniu 13 października 2016r. Ich treść wraz z pozostałym materiałem dowodowym została poddana ocenie sądu. Sąd dał wiarę powyższym zeznaniom, albowiem ich treści nie sprzeciwił się żaden inny dowód, a nadto z opinii sądowej T.O. oraz opinii Politechniki G. wynika, że zdarzenie z dnia 9 lipca 2015r. miało miejsce niemalże z całą pewnością.

O odsetkach ustawowych oraz odsetkach ustawowych za opóźnienie sąd orzekł na podstawie art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 k.c.

Sąd miał na uwadze, że skoro powódka złożyła żądanie zapłaty odszkodowania do pozwanego ubezpieczyciela pismem z dnia 3 sierpnia 2015r., to żądania zapłaty odsetek od dnia 6 września 2015r. zasługuje na uwzględnienie. Ustawodawca zobligował bowiem ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty otrzymania przez niego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 3 sierpnia 2015r., a postępowanie pozwanego w toku likwidacji szkody było niewystarczające do tego, by rzetelnie wyjaśnić, czy rzeczywiście zdarzenia miało miejsca, czy uszkodzenia w pojeździe powódki powstały w deklarowanych przez nią okolicznościach. Powyższe potwierdza wiadomość amail z dnia 15 września 2015r. (k. 96) z której wynika, że pracownik pozwanego wskazał, że kwestia ruchu pojazdu winna zostać rozstrzygnięta przez biegłego sądowego. Pozwany nie skorzystał z opinii biegłego. Zatem uznać należy, że nie podjął czynności zmierzających do wyjaśnienia okoliczności zdarzenia z dnia 9 lipca 2015r. Zachowanie takie nie może obciążać powódki. Dlatego też, sąd zasądził odsetki od odszkodowania, uznając, że pozwany ubezpieczyciel popadł w opóźnienie po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 par 1 i par 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z par 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804), mając na uwadze, że powoda wygrała niniejszy spór w 83 %. Na koszty powódki złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 3.948 zł, zaliczka na biegłych sądowych – 2.000 zł., wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – 7.200 zł. oraz opłata do udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł. Na koszty procesu pozwanego złożyło się wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – 7.200 zł. oraz opłata do udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, tj. wydatkach związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych w kwocie 4.283,59 zł. , po odliczeniu zaliczki uiszczonej przez powódkę, sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018r., poz. 300 z późn. zm.), mając na uwadze zakresy przegranej każdej ze stron.

Powyższym rozstrzygnięciem nie jest objęte wynagrodzenie biegłego, M. S., albowiem postanowienie z dnia 10 lipca 2018r. w przedmiocie jego wynagrodzenia na moment wydawania wyroku w sprawie było nieprawomocne.

Na oryginale właściwy podpis